

Europejski Dzień bez Samochodu

22 września obchodzimy Europejski Dzień bez Samochodu, który co roku jest częścią Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu.

Kiedy w 1886 roku w Niemczech powstał pierwszy automobil, zaprojektowany przez Karla Benza, nikt nie przypuszczał, że niewiele ponad 100 lat później po całym globie jeździć będzie miliard aut. Choć samochód bezsprzecznie zrewolucjonizował świat, przy okazji również nieco go zatkał. W najbardziej zakorkowanych miastach, na przykład w Nowym Jorku, kierowcy tracą co roku średnio 57 godzin, czyli ponad dwie doby, stojąc w korkach. W Warszawie w godzinach szczytu średnia prędkość przemieszczania się pojazdów to 23 km/h. To wiąże się oczywiście nie tylko ze stratą czasu, ale również paliwa, a co za tym idzie – pieniędzy. Do tego dochodzi nieustannie rosnąca emisja spalin, przyczyniająca się do negatywnych zmian klimatycznych i zanieczyszczenia środowiska. Dlatego pomysł Dnia bez Samochodu zrodził się w 2000 roku z inicjatywy poważnej instytucji – Komisji Europejskiej.

W tym dniu kierowcy na całym świecie zachęceni są do korzystania z komunikacji miejskiej lub rowerów.